

dr hab. Mirosław Pawełczyk, prof. UŚ

Katowice, 02.12.2022 r.

Instytut Nauk Prawnych

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Śląski

R E C E N Z J A

**rozprawy doktorskiej mgr Justyny Michalak-Królickej
pt. *Wykonywanie działalności gospodarczej telekomunikacyjnej***

przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego
pod kierunkiem prof. dr hab. Macieja Rogalskiego

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska mgr Justyny Michalak-Królickej pt. *Wykonywanie działalności gospodarczej telekomunikacyjnej*, składająca się z 627 stron maszynopisu. Praca powstała pod kierunkiem prof. dr hab. Macieja Rogalskiego. Niniejszą recenzję sporządzono na podstawie art. 187 i n. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1668, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 574), zakładając iż przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

I. Uwagi ogólne, ocena tematyki, koncepcji i wybór tematu

W ostatnich miesiącach Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy Prawo komunikacji elektronicznej, która ma zastąpić obecnie obowiązujące przepisy ustawy Prawo telekomunikacyjne. Projekt ten dostosowuje polskie prawo do unijnych regulacji. Jak wskazuje uzasadnienie projektu (str.2):

Sieci telekomunikacyjne, a w szczególności zasięg mobilnych sieci telekomunikacyjnych, gwarantują możliwość świadczenia obywatelom pracy zdalnej oraz edukacji zdalnej (przeprowadzanie zajęć przez internet), przy czym kontekst edukacji ma fundamentalne znaczenie, obok bezpieczeństwa publicznego (...). Rozwój szybkich sieci szerokopasmowych, zarówno światłowodowych jak i bezprzewodowych, jest uznawany za jeden ze strategicznych elementów rozwoju gospodarczego Polski i krajów UE. Opracowanie nowej ustawy wynika z konieczności wdrożenia do polskiego porządku prawnego przepisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r.

ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej (zwany dalej również: „EKŁE”). Zastąpienie dotychczasowej ustawy Pt nowym aktem prawnym uzasadnione jest zakresem i ilością zmian oraz koniecznością uporządkowania, przerehabrowania i niejednokrotnie uproszczenia dotychczas funkcjonujących przepisów z zakresu ustawy – Prawo telekomunikacyjne.

Wybrana tematyka jest więc niezwykle znacząca i rozwojowa – postępująca liberalizacja rynku i rozwój technologiczny (*Internet of Things*, rozwój sieci mobilnych, wzrost możliwości przesyłowych i powszechne korzystanie z sieci Internet) czyni z tematu rozprawy ciekawy załączek dalszych badań. Należy także uznać, że wybrany temat analizowany jest niezwykle dogłębnie, ma także znaczenie praktyczne i teoretyczne, zwłaszcza w świetle aktualnych dyskusji wokół Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej i projektu ustawy Prawo komunikacji elektronicznej.

Podstawowym celem rozważań dysertacji doktorskiej jest m.in. zagadnienie badawcze polegające na ustaleniu, czy obecny model wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych przewidziany przepisami ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz projektem ustawy Prawo komunikacji elektronicznej jest zgodny z regulacjami Unii Europejskiej oraz potrzebami rynku telekomunikacyjnego. Autorka opiera swój wywód na podstawowej hipotezie badawczej – braku prawidłowości przyjętego przez prawo telekomunikacyjne rozwiązania w postaci automatyzmu wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych, na podstawie wyłącznie wniosku przedsiębiorcy, bez możliwości poddania uczestników rynku telekomunikacyjnego pod ocenę Prezesa UKE jako organu regulacyjnego w zakresie charakteru działalności, która faktycznie ma być wykonywana, jako działalności telekomunikacyjnej podlegającej ujawnieniu w rejestrze. Tak ujęty problem badawczy nieco różni się ze zbyt szeroko ujętym tematem pracy – wykonywaniem działalności gospodarczej w omawianym sektorze. Zasadne byłoby więc bardziej fragmentaryczne ujęcie tytułu dysertacji i inne ukształtowanie jego brzmienia.

II. Ocena konstrukcji pracy

Układ dysertacji składa się z wstępu, pięciu rozdziałów i wniosków. Praca zawiera także szeroki wykaz skrótów, wykaz aktów prawnych i bibliografię. Prawidłowym zabiegiem jest ułożenie ram organizacyjnych w szereg podrozdziałów i podpunktów, co pozwala na proporcjonalne rozłożenie treści i ułatwia poruszanie się po niezwykle obszernej pracy. Niestety układ ten nie został zastosowany we wnioskach, o czym będzie mowa w dalszej części recenzji.

Rozdział pierwszy („Działalność telekomunikacyjna jako działalność regulowana”) przedstawia szerokie tło historyczne w kontekście rozwoju i kształtowania się rynku telekomunikacyjnego, zwłaszcza w świetle demonopolizacji. Wydaje się jednak, że rozdział ten jest zbyt rozbudowany – podwaliny pojęciowe, historycznoprawne i społeczno-ekonomiczne są ważne, jednakże nie mogą wybijać się ponad zasadniczy problem badawczy.

Drugi rozdział dotyczy *stricte* gospodarczej działalności telekomunikacyjnej, zwłaszcza w zakresie charakterystycznej siatki pojęciowej zarówno w ujęciu krajowym, jak i unijnym. Autorka traktuje materię niezwykle przekrojowo – dominantę stawiając na ujęciu historycznym wykonywania działalności gospodarczej (pkt 1.2, od Prawa przemysłowego z 1927 r. do Ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z 2004 r.), co wydaje się zbyt rozbudowane, gdyż jest to praca dotycząca problemów współczesnych, nie zaś dysertacja o charakterze ewolucyjnoprawnym, skupiającym się w równym stopniu na niefunkcjonującym już stanie prawnym.

Trzeci rozdział szczegółowo omawia instytucję rejestru przedsiębiorców komunikacyjnych, w tym rolę Prezesa UKE jako organu prowadzącego te rejestry. Wskazano w nim cele polityki regulacyjnej prowadzonej przez krajowy organ regulacyjny, formę organizacji i zakres jego obowiązków. Porusza także aktualny problem naruszenia niezależności organu wobec władzy publicznej i administracji rządowej w świetle skrócenia kadencji Prezesa UKE na podstawie uregulowań covidowych. Poszczególne podrozdziały dotyczą także szczegółowego nakreślenia kompetencji (uprawnień i obowiązków umożliwiających aktywną regulację rynku telekomunikacyjnego) omawianego regulatora, zwłaszcza w zakresie prowadzonych rejestrów. Autorka drobiazgowo analizuje przede wszystkim aspekty prowadzenia rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych oraz rejestru jednostek samorządu terytorialnego wykonujących działalność w zakresie telekomunikacji. Szeroko wspomina także o rejestrze operatorów pocztowych i rejestrze numerów wykorzystywanych do świadczenia usługi o podwyższonej opłacie. Wspomina także o okolicznościach związanych z pracą projektową nad najnowszą, kompleksową regulacją, która ma skutecznie implementować prawodawstwo unijne – ustawą Prawo komunikacji elektronicznej oraz relację aktualnej ustawy do ustawy Prawo przedsiębiorców, która stanowi *lex generalis* w stosunku do ustaw sektorowych.

Przedostatni rozdział dysertacji dotyka bezpośrednio procedury i charakteru wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych, stanowiącego niezbędny element legalizacyjny omawianej działalności gospodarczej. Autorka wspomina o aspektach podmiotowych

(specyfice wnioskodawców – dostawców usług i operatorów, a także jednostek samorządu terytorialnego) i rodzajach świadczonych usług. Krok po kroku przedstawia także samą procedurę i jej cechy, ujęte zwłaszcza przez pryzmat Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej ze szczególnym uwzględnieniem wytycznych dotyczących wzoru zgłoszenia o zamiarze rozpoczęcia dostarczania sieci łączności elektronicznej lub świadczenia usług łączności elektronicznej opublikowanych przez BEREC (The Body of European Regulators for Electronic Communications, pełniące funkcję Organu Europejskich Regulatorów Łączności Elektronicznej). Szeroko omawia także skutki wykonywania działalności regulowanej bez wymaganego wpisu oraz w zakresie nieobjętym wnioskiem o wpis.

Piąty, ostatni rozdział kontynuuje analizę wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych w zakresie charakteru prawnego tego zagadnienia, rozpoczynając od zbadania podstaw do dokonania wpisu, poprzez możliwe działania Prezesa UKE w zakresie weryfikacji treści wniosków i możliwości wystąpienia do organu regulacyjnego z zapytaniem dotyczącym obowiązku wpisu, po analizę przykładów z praktyki wykonywania działalności gospodarczej telekomunikacyjnej niosących istotne ustalenia co do charakteru prawnego świadczonych usług. Jak wskazano na wstępie najważniejszego, zdaniem Recenzenta, rozdziału (str. 397):

Legalizacja działalności gospodarczej telekomunikacyjnej następuje poprzez dokonanie wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych przez Prezesa UKE, prowadzącego rejestr. Wpis do rejestru następuje bez weryfikacji jego zasadności przez organ regulacyjny, wyłącznie przy uznaniu spełnienia wymogów formalnych wniosku o wpis. Zbadaniu powinna podlegać zatem prawidłowość automatyzmu wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych na podstawie wniosku przedsiębiorcy, bez oceny przez Prezesa UKE jako organu regulacyjnego charakteru działalności, która faktycznie ma być wykonywana. Niezbędna jest weryfikacja twierdzenia, czy obowiązujący model regulacyjny, zezwalający na rozpoczęcie działalności gospodarczej telekomunikacyjnej po złożeniu poprawnego pod względem formalnym wniosku o wpis oraz uzyskaniu wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych, jest prawidłowy, bez kontroli merytorycznej zasadności wniosku.

Warto podkreślić, że zasadnicze zagadnienie problemowe pracy wynika ze zniesienia wstępnej kontroli przez pakiet dyrektyw łączności elektronicznej z 2002 r. w imię zasady swobody dostarczania sieci łączności elektronicznej oraz świadczenia usług łączności elektronicznej, prymarne także w ramach EKŁE – Rozdział II. Ogólne zezwolenie, artykuł 12 ust. 4:

na zgłoszenie (...), składa się co najwyżej złożona właściwemu krajowemu organowi regulacyjnemu lub innemu właściwemu organowi deklaracja osoby fizycznej lub prawnej o zamiarze rozpoczęcia

dostarczania sieci łączności elektronicznej lub świadczenia usług łączności elektronicznej, wraz z możliwie najkrótszą informacją wymaganą w celu umożliwienia BEREC i temu organowi prowadzenia rejestru lub wykazu dostawców sieci i usług łączności elektronicznej).

Problematyczny jest więc brak kontroli materialnej – weryfikacji spełnienia wymaganych warunków szczególnych. Recenzent w pełni zgadza się z tezą Autorki, iż (str. 413, 416):

Przed dokonaniem wpisu do rejestru, oprócz kontroli formalnej obejmującej poprawność i kompletność wniosku przedsiębiorcy, powinno nastąpić również sprawdzenie ewentualnych przesłanek negatywnych wskazanych w art. 12a ustawy Pt, stanowiących również podstawy do wykreślenia przedsiębiorcy telekomunikacyjnego z rejestru (...) kontrola materialna może mieć miejsce, jednak dopiero po dokonaniu wpisu w rejestrze, na etapie wykonywania działalności gospodarczej regulowanej (...). Organ rejestrowy nie posiada instrumentów prawnych do badania wniosku pod względem merytorycznym, posiadając kompetencje wyłącznie do oceny wniosku o wpis pod względem formalnym. Wypełnienie przez przedsiębiorcę przesłanek formalnych skutkuje zatem powstaniem po stronie organu obowiązku dokonania wpisu do rejestr.

Jednakże należy wskazać, że wprowadzone rozwiązanie jest warunkowane „nadrzędnymi” uregulowaniami wspólnotowymi. Niestosowanie kontroli wstępnej o charakterze materialnym narzuca bezpośrednio deklaracyjny charakter wpisu (jest to wyłącznie potwierdzenie faktu zgłoszenia) i jedynym mechanizmem sanującym w pewnym stopniu to zagadnienie jest art. 43 ust. 7 ustawy Prawo przedsiębiorców, umożliwiający kontrolę następczą, zgodnie z którym spełnianie przez przedsiębiorcę warunków wymaganych prawem do wykonywania działalności regulowanej podlega kontroli, prowadzoną w szczególności przez organ prowadzący rejestr tej działalności. Kontrola *ex post*, jak słusznie zauważa Autorka, służy usprawnieniu i skróceniu czasu trwania postępowania w sprawie uzyskania wpisu. W praktyce kontrola następcza umożliwia więc weryfikację podmiotu. Problematyczne jest jednak to, iż przepisy (str. 417 rozprawy):

nie wskazują w jakim terminie od dnia wpisu kontrola ta powinna nastąpić, czyli w jakim czasie organ rejestrowy powinien dokonać weryfikacji wypełnienia przez przedsiębiorcę warunków szczególnych wykonywania działalności regulowanej oraz prawdziwości złożonych oświadczeń.

Postulatem *de lege ferenda* mogłoby być więc ustanowienie obligatoryjnego wymogu następczej kontroli w określonym czasie po uzyskaniu wpisu – jako wyraz dobrej praktyki. Uprawnienia kontrolne Prezesa UKE są co prawda obecnie bardzo szerokie i obejmują badanie prawidłowości uzyskanego wpisu (kontrola taka następuje z urzędu), jednakże w rzeczywistości nie ma instrumentu gwarantującego sprawną kontrolę przed uzyskaniem

informacji o konieczności interwencji (uzyskaniem informacji uzasadniającej przeprowadzenie kontroli z dowolnego źródła), co w większości przypadków nie będzie miało charakteru protekcyjnego przeciwdziałania – nie uchroni przed już zaistniałymi negatywnymi skutkami braku spełnienia wymogów przez określony podmiot. Z tą koncepcją zgadza się pośrednio Doktorantka wskazując, iż (str. 425-426):

przepisy ustawy Pt, pomimo szerokich uregulowań dotyczących zasad i zakresu kontroli działalności przedsiębiorcy telekomunikacyjnego po dokonaniu wpisu do rejestru, nie wskazują wprost obowiązku dokonania weryfikacji przez Prezesa UKE spełnienia warunków szczególnych, polegających na wypełnieniu przez daną działalność cech działalności gospodarczej oraz ustawowych przesłanek wykonywania działalności telekomunikacyjnej, jak też terminu takiej weryfikacji (...). Projekt ustawy Pke również pomija powyższe aspekty (...). Wskazany wyżej model z pewnością realizuje postulat nałożony dyrektywą ustanawiającą EKŁE do stosowania przez państwa członkowskie jak najmniej restrykcyjnego systemu zezwoleń umożliwiającego dostarczanie sieci oraz świadczenie usług łączności elektronicznej celem stymulowania rozwoju nowych usług łączności oraz dostarczania ogólnoeuropejskich sieci i usług łączności, jednakże może też nieść ryzyka związane z zachwianiem pewności obrotu gospodarczego i równości uczestników rynku telekomunikacyjne.

W dalszej części rozdziału Doktorantka prowadzi skrupulatne rozważania na temat czynności wykonywanych przez Prezesa UKE, które mogłyby usprawnić proces wpisu, w postaci udzielenia odpowiedzi na zapytania przedsiębiorców dotyczące obowiązku wpisu z uwagi na rodzaj wykonywanej działalności (problem z oceną charakteru usług, str. 427):

ocena przez organ regulacyjny charakteru planowanej do świadczenia usługi mogłaby być znamienna w procesie podejmowania przez przedsiębiorcę decyzji o rozpoczęciu wykonywania działalności gospodarczej;

obecnie nie ma jednoznacznego przepisu, który wprost obligowałby Prezesa UKE do udzielenia odpowiedzi i jak wskazuje Autorka (str. 436):

Wydaje się, że właściwy przepis stanowiący podstawę prawną dla obowiązku Prezesa UKE w powyższym zakresie mógłby znaleźć się w uregulowaniach ustawy Pt, jako rozszerzenie istniejącej zasady obowiązku informacyjnego, określonego w art. 9 k.p.a. Innym rozwiązaniem mogłoby być zawarcie w obowiązujących przepisach ustawy Pt podstawy prawnej dla kompetencji Prezesa UKE do udzielenia odpowiedzi na zapytanie przedsiębiorcy, w przypadku oceny organu regulacyjnego, iż wskazywany przez przedsiębiorcę opis planowanych do wykonywania usług, z uwagi na wdrażane przez tego przedsiębiorcę nowe technologie niezbędne do ich świadczenia, uzasadniają wydanie wiążącej interpretacji odnośnie spełniania przez ten rodzaj działalności cech działalności gospodarczej telekomunikacyjnej.

Możliwość udzielenia odpowiedzi opiera się więc aktualnie na art. 9 k.p.a., ponadto mieści się także w zakresie realizacji celów związanych z działaniami Prezesa UKE wskazanymi w art. 192 ustawy Prawo telekomunikacyjne). Nietrafione jednak wydaje się posiłkowe posługiwanie się argumentacją związaną z ustawą o dostępie do informacji publicznej ze względu na to, iż zgodnie z przeważającym stanowiskiem zakres przedmiotowy żądania udzielenia informacji o określonych faktach i stanach dotyczy jedynie tych informacji, które istnieją w chwili udzielania informacji, nie zaś niezmaterializowanych w jakiegokolwiek postaci zamierzeniach podejmowania określonych działań – formułowane przez uprawniony podmiot pytanie nie może dotyczyć przyszłych działań organów w sprawach indywidualnych. Tym samym trudności rodzi same sformułowanie zapytania, które pozwoliłoby uzyskać stanowisko wystarczające dla podmiotu planującego uzyskać wpis (zasadne byłoby tylko np. zapytanie dotyczące już istniejących wpisów [stanów faktycznych]).

Rozdział zamyka opis rodzaju i charakteru prawnego usług świadczonych przez przedsiębiorców związanych z działalnością telekomunikacyjną. Wartością dodaną tego fragmentu jest ciekawe spojrzenie przyszłościowe – m.in. uwzględnienie rozwoju technologicznego w zakresie usług wychodzących poza zakres typowych usług telekomunikacyjnych, lub takich, których status może wydawać się niejasny w świetle rozwijającej się technologii automatycznego przesyłania danych (rozwój *Internet of Things*), zwłaszcza w systemach transportowych. Doktorantka zauważa więc potencjalne nowe problemy interpretacyjne, które mogą okazać się znaczące dla działalności niektórych podmiotów w najbliższej przyszłości. Myślenie innowacyjne, obejmujące takie usługi jak np. *Connected Cars*, pozwala na sprawne kształtowanie dotychczas niepodejmowanych, nowatorskich problemów badawczych związanych z rozwojem społeczeństwa informacyjnego, które mogą być postawą dalszych etapów kariery naukowej Doktorantki. Ostatnie refleksje rozdziału poświęcone są poszczególnym rodzajom usług, m.in. tematyce usług o charakterze złożonym, usług zunifikowanej komunikacji (*unified communications as a service*), udostępnianiu wewnętrznych sieci telekomunikacyjnych oraz rozszerzeniu pojęcia usługi łączności elektronicznej na gruncie dyrektywy EKŁE i projektowanej polskiej ustawy kompleksowej.

Rozprawa zakończona jest obszernym podsumowaniem (ponad 80 stron), które stanowi kilkudziesięciostronicowe streszczenie pracy. Wydaje się, iż lepszym zabiegiem byłoby zwięzłe przedstawienie omawianych zagadnień – ujęcie wniosków w monolit tekstu (brak wyszczególnienia podrozdziałów w ramach zakończenia) nie sprzyja przyswajalności treści,

nie spełnia więc w pełni założeń podsumowania – zwięzłego nakreślenia rozwiązania problemu badawczego rozprawy. Jednakże jest to bardziej zarzut dotyczący formy, przekładający się na bardziej na stopień przyswajalności wybranego sposobu przedstawienia niż samej merytoryki. Część ta sprowadza się do przywołania podsumowań wcześniejszych rozdziałów, a do pełnej tematyki pracy i podsumowania podniesionych problemów badawczych odnoszą się wyłącznie ostatnie dwa akapity.

Zdaniem Recenzenta podział tematyczny rozdziałów nie jest przejrzysty – Autorka częstokroć wraca do podjętych już tematów, nie unikając powtórzeń, co powoduje, iż praca zupełnie niepotrzebnie zyskuje na objętości, a zarazem traci na tym przejrzystość i klarowność wyводу. Zasadniczym problemem konstrukcji pracy jest też brak zwięzłości rozważań naukowych oraz brak jednoznacznej dominanty kompozycyjnej osadzonej na problemie badawczym.

III. Uwagi merytoryczne

1. Autorka wykorzystuje dostępną literaturę polską i obcą. Praca charakteryzuje się wystarczającym zasobem źródeł – posiada rozbudowany system przypisów (940 odwołań, 283 pozycje bibliograficzne). Doktorantka odniosła się także do szeregu istotnego w analizowanej materii orzecznictwa (uwzględniono orzeczenia TSUE, TK, SN, NSA, Sądów Apelacyjnych, SOKiK czy Wojewódzkich Sądów Administracyjnych).
2. Język rozprawy jest poprawny stylistycznie (na drobną uwagę do uwzględnienia w przyszłości zasługuje niemalże wyłącznie częste niepoprawne posługiwanie się znakami takimi jak myślnik, półpauza i dywiz), charakteryzuje się ona dbałością o aspekt redakcyjny.
3. Wywód naukowy autorki miejscami mógłby być bardziej zwięzły i precyzyjny. W pracy zdarzają się zbędne powtórzenia, które mają podkreślić znaczenie niektórych twierdzeń, jednakże recenzentowi wydają się zbędne. Ponadto Autorka często, zupełnie niepotrzebnie, kładzie nacisk na aspekt historyczny omawianych regulacji, przez co zanika zasadniczy cel badawczy pracy (źle rozłożony jest środek ciężkości). Praca przybiera niekiedy charakter opisowego podręcznika lub komentarza do ustawy, przez co traci walor problemowy, w konsekwencji nie jest właściwie akcentowany jeden z najjaśniejszych atutów pracy – element prawno-porównawczy (zestawienie ustawy Prawo telekomunikacyjne z projektowaną ustawą Prawo komunikacji elektronicznej i uregulowaniami wspólnotowym). Warto także częściej podkreślać autorskie podejście do omawianych

zagadnień – rozważania Autorki są niezwykle cenne w świetle projektowanych nowych uregulowań kompleksowych. Materiał ten może więc pozwolić na wychwycenie luk na etapie legislacyjnym.


4. Uwagi dotyczące formy i braku precyzji mogą stanowić istotną wskazówkę w razie późniejszej publikacji treści w formie książkowej. Przed jej wydaniem konieczne będzie przeredagowanie pracy, tak aby była ona bardziej przejrzysta i zrozumiała dla potencjalnego czytelnika.
5. Najciekawszą częścią pracy jest rozdział V, co widać także w strukturze recenzji. Zawiera on najciekawsze zagadnienie problemowe (brak weryfikacji merytorycznej na etapie składania wniosku o wpis) oraz nakreślenie istotnych problemów badawczych z perspektywy rozwoju sektora telekomunikacyjnego.

IV. Wnioski końcowe

Na wstępie należy też zaznaczyć, że całościowa ocena recenzowanego materiału jest pozytywna – praca, mimo mankamentów, jest wartościową rozprawą kompleksowo podsumowującą działalność gospodarczą w sektorze telekomunikacyjnym. Co prawda zbyt szerokie opisy, osnowa historyczna i liczne dygresje świadczą o niezwykle zaangażowaniu Doktorantki w opisywaną tematykę, jednakże Recenzent preferuje bardziej zwięzłą formę prowadzenia pracy naukowej, ponadto dodatkowym atrybutem pracy byłoby zamieszczenie większej ilości własnych podglądów Autorki, gdyż w ramach obecnej konstrukcji pracy nikną one niekiedy w bardziej sprawozdawczych elementach wywodu. Recenzowana praca dotyczy tematu niezwykle aktualnego – dysertacja może stanowić ważny głos w debacie dotyczącej brzmienia projektowanej ustawy Prawo komunikacji elektronicznej, a podjęte zwłaszcza pod koniec rozdziału V zagadnienia stanowią ciekawe wyzwania zarówno dla teoretyków, jak i praktyków zainteresowanych dalszym rozwojem sektora telekomunikacyjnego.

Biorąc pod uwagę powyższe, po szczegółowej analizie rozprawy, Recenzent stwierdza, iż Doktorantka prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w swojej dyscyplinie oraz posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w zakresie przedstawienia oryginalnego rozwiązania problemu naukowego – praca stanowi oryginalne dzieło prezentujące odpowiednio wysoki poziom naukowy i stanowi znaczący wkład Autorki w rozwój wiedzy w danej dziedzinie.

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Justyny Michalak-Królickiej pt. *Wykonywanie działalności gospodarczej telekomunikacyjnej* zasługuje więc na pozytywną ocenę, czyniąc zadość wymogom stawianym w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 574) oraz może stanowić podstawę do dalszego prowadzenia przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, consisting of a large, stylized initial 'M' followed by a surname, written over a horizontal dotted line.

/dr hab. Mirosław Pawełczyk, prof. UŚ/